

Srebrny listek na samochodach seniorów?

Data publikacji: 28.08.2018 21:00

Województwo Śląskie promuje ideę srebrnego listka. Zgodnie z założeniami, ma on się pojawiać na samochodach należących do seniorów i informować innych kierowców o fakcie, że kierowca tego pojazdu może mieć nieco słabszy refleks, czy słabszy wzrok, w związku z czym czas reakcji na zdarzenie drogowe może być lekko opóźniony.



fot. pixabay.com

Znaczek taki ma być informacją dla innych kierowców, że w tym przypadku należy wykazać się większym zrozumieniem, czy też cierpliwością. Starsze osoby w celu unikania niebezpiecznych zdarzeń bardzo często dłużej decydują się na włączenie do ruchu, bądź też poruszają się z mniejszymi prędkościami. Dzięki srebrnemu listkowi, znajdującemu się na ich samochodzie, inni uczestnicy ruchu będą poinformowani z czego takie zachowanie wynika. - **Ta inicjatywa zrodziła się w wyniku rozmów z seniorami. Często widzimy osoby starsze, które mają problem na drodze. Warto oznaczyć samochody takimi naklejkami, bo widząc je, niektórzy zastanowią się, czy warto reagować agresją, czy lepiej zachować cierpliwość, a może pomóc starszym odnaleźć się na drodze. Jesteśmy coraz starsi, a wiek nie musi oznaczać konieczności pożegnania się z autem, dlatego chcemy edukować i doszkalać seniorów, bo oni są pełnoprawnymi użytkownikami dróg** - poinformował marszałek Wojciech Saługa.

Srebrny listek, jest pomysłem nawiązującym do popularnego wśród młodych kierowców znaku zielonego listka, przyklejanego do szyb samochodu. O ile w przypadku zielonego listka inni uczestnicy ruchu mają świadomość, że po

drodze porusza się niedoświadczony kierowca, to w przypadku srebrnego listka sytuacja będzie odwrotna. Takim pojazdem będzie poruszał się doświadczony kierowca, który jednak ze względu na wiek może mieć lekko spowolnione reakcje na ewentualne zagrożenia na drodze. Srebrne listki mają być rozdawane w czasie imprez skierowanych do seniorów w Katowicach, Urząd Marszałkowski jednak stara się namówić do współpracy również gminy, które promowałyby tę akcję lokalnie.

JŚ/slaskie.pl